



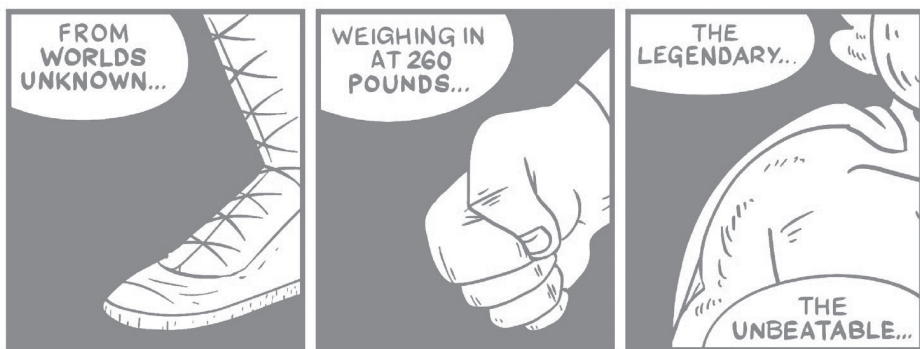
Bruiser Brody



Frank Donald Goodish (1946 - 1988)

Jeden z ojców chrzestnych stylu hard core w wrestlingu, rozpoczął karierę w latach 70. Zdobył kilka tytułów NWA i ogromną sławę, przede wszystkim w Ameryce Północnej oraz Japonii. Zapracował ciężko na reputację twardziela. Znany ze swojego porywczego charakteru i bezkompromisowej postawy na ringu oraz poza nim. Zawodników, którzy nie chcieli z nim współpracować na ringu lub zrobili coś nie po myśli Brody'ego, spotykała dotkliwa kara. Brody nie bał się zrywać umów i walczył o swoje prawa. Jednocześnie błyskotliwie bronił wrestlingu w wywiadach.

Został zamordowany w Portoryko, w 1988 roku, tuż przed walką. Winny jego śmierci, José Huertas González (Invader 1), nigdy nie został ukarany.



Josh Hicks

POCHODZĄCY Z CARDIFF ILUSTRATOR I TWÓRCA KOMIKSÓW.
AUTOR SERII *GLORIOUS WRESTLING ALLIANCE*, KTÓREJ PIERWSZY
ODCINEK UKAZAŁ SIĘ W POLSCE NAKŁADEM WYDAWNICTWA
BAZGROLLE JAKO *CHWALEBNY SOJUSZ WRESTLINGU*.

Kinnikuman czy *Tygrysia Maska*? Uzasadnij swój wybór.

Dobre i ważne pytanie. Koncept *Kinnikumana* miał przypuszczalnie większy wpływ na *GWA* (np. toaletowy wrestler). *Tygrysia Maska* jest mi jednak osobiście bliższa, pod każdą postacią. Jako anime, manga i prawdziwy zawodnik. Walczył z Antonio Inokim!

Co było głównym impulsem do stworzenia *GWA*?

Zacząłem pisać i rysować pierwszy zeszyt w 2015 roku. Nie oglądałem wrestlingu od dekady (teraz oglądam), ale grałem bardzo dużo w *Fire Pro Wrestling* na emulatorach Playstation. Uwielbiałem mistycyzm tych gier. Całe zastępy postaci bez konkretnych historii i pochodzenia. Chciałem stworzyć coś, gdzie będę mógł się przyjrzeć takim postaciom, ich życiu. Komiks miał być jednorazowym projektem, ale pomysłów było dużo, więc powstały kolejne odcinki.

W GWA skupiasz się na kulisach i intrygach. Każdy może narysować walkę, ale żeby opowiadać takie historie, trzeba wiedzieć nieco więcej o wrestlingu. Czy zapoznałeś się z jakimiś materiałami pod kątem komiksu?

Nie jestem pewny, czy wiem tak dużo na temat wrestlingu, ale cieszę się, że komiks sprawia takie wrażenie! Kiedy tworzyłem świat GWA, miałem w głowie zaplecze WWF, które widziałem w grach z lat 90. Długie korytarze, szatnie. Rzeczy, które dają jakieś pojęcie o miejscu akcji, ale nie wymagają dogłębnej analizy. Nie miałem problemów z pokazaniem backstage'u w realistyczny sposób, odpowiadający wrestlingowemu standardom 1 do 1. Chciałem jednak utrzymać spójność, wewnętrzną logikę. Zawsze interesowały mnie zakulisowe fakty związane ze sztuką i rozrywką, pewnie to widać. Chciałbym zaznaczyć, że teraz chcę rysować walkę. Dużą scenę walki!

Wyobraź sobie, że możesz narysować komiks biograficzny o brytyjskiej legendzie wrestlingu. Kto by to był?

William Regal! Był związany z brytyjską sceną w kluczowych latach 80., a potem występował bardzo długo w Stanach. Wygląda na to, że prowadził barwne życie, co jest eleganckim określeniem szalonych rzeczy. Zabawnie by to było narysować. Poza tym miny, które robił na ringu. Myślę, że to jeden z najlepszych aktorów w historii. Chcę to rysować!

Wrestling przeżywa teraz renesans w Wielkiej Brytanii. Czy jest popularny wśród komiksarzy? Czy śledzisz jakąś lokalną federację?

Popularność niezależnego wrestlingu wzrosła gwałtownie w ciągu ostatnich kilku lat. To zbieg okoliczności, że zacząłem rysować GWA i interesować się ponownie wrestlingiem. Peter Dunne, obecny mistrz WWE UK, założył federację Attack! Pro Wrestling. Pięć minut drogi od mojego domu w Cardiff. Attack! mocno przyczyniło się do boomu niezależnego, alternatywnego wrestlingu, który trwa od jakichś 5 lat. Rosną w siłę, a ich show można nadal oglądać w starej sali bingo. Jeśli mogę, to zawsze tam jestem. Jeśli oglądam coś na żądanie, to z reguły są to transmisje New Japan Pro Wrestling oraz Revolution Pro. Japończycy odwiedzają od czasu do czasu Wyspy. To dobry czas, żeby być fanem wrestlingu! Poza tym sprawdźcie takich zawodników jak Chris Brookes, Kid Lykos, Kyle Fletcher, Mark Davis, Mark Andrews, Millie McKenzie, Damien Dunne i Eddie Dennis.

Jeśli chodzi o scenę komiksową, to jest kilku artystów kochających wrestling. Zawsze też spotykam fanów wrestlingu na imprezach komiksowych.

Staram się podkreślać, że nie trzeba interesować się wrestlingiem, żeby czytać ten komiks i żeby się spodobał. Wiele osób piszących i mówiących dobrze o *GWA* nie jest fanami wrestlingu. Być może odbiorcy komiksów niezależnych są po prostu mili z założenia?

***GWA* ma świetną prasę, czy to ma jakiś wpływ na twoją pracę? Sprzedaż? Częstoliwość?**

Dzięki! Myślę, że druk w kolorze przyciągnął uwagę. Niektóre wydania były czarno-białe i sprzedawały się w miarę dobrze, ale wydruki na riso podobają się najbardziej mi i czytelnikom.

Dlaczego używasz riso? Tutaj to nie jest popularna technika. Wiele osób uważa, że to jakaś czarna magia, lub przynajmniej droga zabawa dla hipsterów. Druk cyfrowy jest najpopularniejszy.

To był jedyny tak tani sposób, żeby osiągnąć pożądaną przeze mnie efekt. Wychodzi taniej, niż gdybym chciał go uzyskać cyfrowo. Drożej od druku w czerni i bieli. Pracuję ze świetną drukarnią z Leeds. Ekipa Footprint jest bardzo pomocna. To spółdzielnia i mają naprawdę fajne ceny. Zawsze stają na wysokości zadania. Bardzo bym chciał być uważanym za hipstera, ale jestem tylko brytyjskim nerdem.

Próbowałeś pokazać *GWA* większym wydawcom? A może jakiś wydawca odezwał się do ciebie?

Tak. Prezentowałem komiks pewnym osobom, kto się też ze mną kontaktował, ale nic z tego nie wyszło, z różnych powodów. Dlatego nadal wydaję wszystko sam. Póki co ukazały się trzy odcinki, a w tym roku szykuję zbiorczą edycję zawierającą czwarty epizod. Choć raz będę wejść w skórę prawdziwego, dużego wydawcy. Nie będę brał jeńców, mam zamiar walczyć niczym Vince McMahon, żeby *Glorious Wrestling Alliance: Premium Special* zostało wydane.

Poza Wielką Brytanią pierwszy komiks ukaże się w Polsce, jako *Chwalebny Sojus Wrestlingu*. Jeśli dobrze się sprzeda, być może Bazgrolle wydadzą następne zeszyty!

Opowiedz o figurce Great Carp Official Bootleg.

Pomyślałem, że fajnie będzie pójść o krok dalej i stworzyć jakiś dodatek do wydawanych przeze mnie komiksów.

100% DIY. Plastikowe figurki z formy, którą sam wyrzeźbiłem (używając istniejących wrestlingowych zabawek jako bazy). Malowane przeze mnie ręcznie. Produkcja zajmuje wieki i jest kompletnie nieopłacalna. Na dodatek moja skóra źle zareagowała na żywicę epoksydową wylaną w łaźni. Musiałem użyć maści. Cierpimy w imię sztuki. Rozpiera mnie duma na widok tych figurek. Są tak kiepskie i głupie, są dowodem na to, że możemy zrobić wszystko. Nawet jeśli nikomu to nie będzie potrzebne. Prawdopodobnie skończy się na 30 egzemplarzach sprzedawanych tylko na konwentach. Cokolwiek zostanie, będzie dostępne w ramach przygotowywanej kampanii na Kickstarterze.

Czy chciałbyś coś dodać, przekazać czytelnikom TWJP?

Kickstarter *Glorious Wrestling Alliance: Premium Special* rozpoczyna się 12 marca. Wysyłka na cały świat, mnóstwo fajnych nagród, piękna książka. Spodoba się wam. Chwalebny Sojusz Wrestlingu debiutuje na Złoty Karczacek 6. Będę tam, już nie mogę się doczekać wizyty we Wrocławiu i kupienia mnóstwa polskich komiksów, których nie rozumiem. Tylko Wrestling Jest Prawdziwy!

www.joshhicks.co.uk



Решного разу и барзе









Wrestling
© 2011



Don Muraco mówi jak jest

To wszystko numery, to wszystko czas.
Czas i numery i przestrzeń.
64 a może 65,
a może 45
w oczach
innej osoby.

New World Owners

Tekst i rysunek Paweł Mączewski

Legenda głosi, że przed wielu laty, dawno, dawno temu wrestling puszczało w telewizji tylko kilka razy w tygodniu, a niektórych gal nie można było w ogóle obejrzeć bez wcześniejszej zapłaty za dostęp do transmisji. Zaiste były to mroczne czasy, które trwałyby pewnie po dziś dzień, gdyby nie nasi dzielni wojownicy, jedyni prawdziwi spadkobiercy chwały gladiatorów – wrestlerzy, którzy przejęli władzę nad światem.

Właśnie o tym będzie ta ilustrowana książka.

Cofniemy się do samych początków rewolucji, gdy światowe armie ugięły się pod atakami zapaśników, których techniki, ciosy i chwytów przerastają jakąkolwiek znaną ludzkości sztukę walki. Krzesła, stoły, drabiny, druty kolczaste, pochodnie, kije, pinezki, potłuczone szkło – jakże wielkie było zdziwienie globalnych mocarstw, gdy okazało się, że wrestlerzy nigdy nie markowali ciosów. Oni są po prostu cholernie silni i wytrzymali.

Dzięki tej książce, drogie wrestlemianeczki i wrestlemianiacy, dowiedziecie się, w jaki sposób narodził się jedyny słuszny ład: **N.W.O. – New World Owners**, gdzie wszystkie konflikty i niesnaski wyjaśnia się na ringu, gdzie wrestling to nie rozrywka, tylko życie. **Poznacie historię ojców założycieli: Szkarłatnego Siepacza, Minogłowego i Johnny'ego Gada, którzy dali nam jedyną słuszną religię – wreligię.**

Już niebawem: **Ziemia mistrzem świata!**

MACZENKO 2008



I am Alive

Przybyłem tu, żeby żuć gumę i skopać tyłki.
Kiedy myślisz, że znasz odpowiedź, ja zmieniam pytanie.

Jestem szybki.
Tak szybki, że pluję przed siebie, zasłoniam staruszkę i usuwam się, żeby została opluta.
Tak szybki, że gaszę światło i jestem w łóżku zanim zrobi się ciemno.

Hogan? Wyłysiałeś z mojego powodu.
Flair? Nazwałeś mnie kobietą, jak to jest być pobitym przez kobietę?
Austin? Wkurzałem McMahona, kiedy na karku miałeś wysypkę od pieluch.

Sympatię znajdziesz w słowniku.
Między słowami GÓWNO a SAMOBÓJSTWO.

Przybyłem tu, żeby żuć gumę i skopać tyłki.
Guma się skończyła.



SECRETS OF PRO-WRESTLING #1

THE GREAT MUTA'S GREEN MIST



① ONE OF THE DEADLIEST WEAPONS IN WRESTLING.

③ IT'S NOT POISON EITHER. THE TRUTH IS MORE EXTRAORDINARY.

② ISN'T JUST ORDINARY LIQUID THAT MUTA SPIT OUT AT HIS OPPONENTS...

④ SOME PEOPLE IN THE INDUSTRY HAD THEIR SUSPICIONS.

⑦ LEGENDARY GREEN MIST

BUT THERE WAS NO RESOURCES TO CHECK THIS CRAZY THEORIES.

⑤ LOOK CLOSER.

DO YOU SEE THAT?

⑥ MICRO-ROBOTS DESIGNED TO WEAKEN THE ENEMY.

IS A CLASSIFIED PROJECT OF JAPANESE MILITARY! AS HIGH-RANKED OFFICER, MUTA IS FULLY AWARE OF IT.

NANO-MUTAS!

⑧ NANO-MUTAS HAVE VARIOUS IMPACT ON ASSAULTED WRESTLERS.

EVERY OPPONENT OF MUTA IS UNDER NAICHŌ'S* SURVEILLANCE. LET'S JUST SAY THAT MANY STARS DIDN'T DIE BECAUSE OF ANNOUNCED REASONS.

* THE AGENCY IS SAID TO BE EQUAL TO CIA.